



INFORMATOR PRAWNY

INFORMATOR PRAWNY OKRĘGOWEJ IZBY RADCÓW PRAWNYCH WE WROCŁAWIU
SPORZĄDZONY PRZEZ CENTRUM DOSKONALENIA ZAWODOWEGO OIRP WROCŁAW

NUMER 9 • GRUDZIEŃ 2023



DRODZY CZYTELNICY!

Koniec roku to okres podsumowań, wyjątkowy czas Bożego Narodzenia, ale również dla wielu z nas faza wytężonej pracy, z uwagi na terminy rozpraw między Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem.

Świątecznym prezentem od ustawodawcy jest na pewno przesunięcie terminu wdrożenia e-Doręczeń.

Niech prezentem dla samych siebie będzie lista chociaż trzech spraw, z których jesteście dumni.

Doceniemy swoją pracę!

A do makowca i ostatniej porcji barszczu z uszkami polecamy futbolowe orzeczenie TSUE i inne orzecznictwo, które w ostatnim czasie było wyjątkowo bogate.

Miłej lektury!

SPIS TREŚCI

TEMAT NUMERU

Monitor orzecznicy TSUE

Waloryzacja świadczenia banków przy kredytach frankowych
• str. 2

Przedawnienie roszczeń restytucyjnych
• str. 3

TSUE A RODO
Czy obawa może być szkodą?
• str. 7

Zielone światło od TSUE dla Europejskiej Superligi
• str. 9

Wykorzystanie mienia komunalnego gminy
• str. 10

MONITOR ORZECZNICZY TSUE

PO STWIERDZENIU NIEWAŻNOŚCI UMOWY KREDYTU FRANKOWEGO BANKI NIE MAJĄ PRAWA DO SĄDOWEJ WALORYZACJI ŚWIADCZEŃ.

WYROK TSUE Z DNIA 11 GRUDNIA 2023 R., SYGN. AKT C-756/22

Jak wskazuje Rzecznik Finansowy, "Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) po raz kolejny potwierdził prokonsumenckie stanowisko w sporze pomiędzy bankami a konsumentami – którzy wzięli kredyt hipoteczny indeksowany kursem CHF. TSUE ponownie uznał, że bank nie ma prawa żądać od konsumenta rekompensaty wykraczającej poza zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania umowy frankowej oraz ustawowe odsetki za zwłokę od dnia wezwania do zapłaty.

Rozstrzygając w sprawie Bank Millennium, C-756/22, Trybunał powołał się na swój wyrok z dnia 15 czerwca 2023 r. w sprawie Bank M. (skutki uznania umowy za nieważną), C-520/21, w którym stan faktyczny dotyczył tych samych stron postępowania.

Trybunał orzekł, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, należy interpretować prokonsumencko. Oznacza to, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytu hipotecznego ze względu na to, iż ta umowa zawiera nieuczciwy warunek (niedozwolone postanowienie umowne), bez którego nie może ona dalej obowiązywać, niedozwolone jest stosowanie wykładni, takiej jaka była prezentowana w niektórych polskich orzeczeniach, zgodnie z którą bank ma prawo żądać od tego kredytobiorcy-konsumenta zwrotu kwot innych niż: po pierwsze, kapitał wpłacony na poczet wykonania tej umowy oraz po drugie, ustawowe odsetki za opóźnienie od chwili wezwania do zapłaty.

TSUE podkreślił, że to do sądu krajowego należy każdorazowo wyciągnięcie konkretnych konsekwencji w sporach wynikających z umów przedsiębiorców z konsumentami, takich jak rozpatrywany spór frankowy, i ten sąd powinien stosować elementy wykładni wynikające z orzecznictwa Trybunału".



"Zwraca uwagę uproszczony tryb wydania orzeczenia. Trybunał orzekł w formie postanowienia na podstawie art. 99 Regulaminu postępowania przed TSUE, co wskazuje, że w jego ocenie odpowiedź na pytanie prejudycjalne można wywieść w sposób jednoznaczny z orzecznictwa lub odpowiedź na pytanie prejudycjalne nie pozostawia żadnych uzasadnionych wątpliwości".

Jak wskazuje Andrzej Zarzecki, "termin przedawnienia roszczeń banku względem klienta nie może rozpoczynać się od dnia, w którym umowa staje się nieważna, czyli następuje wcześniej niż wyrok sądu stwierdzający nieważność". Po drugie "bank nie może stosować prawa zatrzymania względem klienta, jeżeli będzie to powodować utratę odsetek za opóźnienie". Po trzecie zaś "bank nie powinien sam weryfikować, czy konsument zna skutki wysuwanych roszczeń".

Ponadto Rzecznik Finansowy zwraca uwagę, że "rozstrzygnięcie Trybunału Sprawiedliwości może mieć istotny wpływ także na inne umowy zawierane z konsumentami, w których przedsiębiorca zawarł niedozwolone postanowienia umowne, które nie były indywidualnie negocjowane".

Za:

- 1) Postanowienie TSUE z dnia 11 grudnia 2023, w sprawie Bank Millennium, sygn. akt C-756/22.
- 2) Rzecznik Finansowy, Komunikat Rzecznika Finansowego – bank nie ma prawa żądać od konsumenta rekompensaty w związku z nieważnością umowy, <https://rf.gov.pl/2023/12/15/komunikat-rzecznika-finansowego-bank-nie-ma-prawa-zadac-od-konsumenta-rekompensaty-w-zwiazku-z-niewaznoscia-umowy/> (dostęp na dzień: 20.12.2023 r.).
- 3) R. Kędziński, Prawnicy i bankowcy komentują wyrok TSUE. Rozbieżne interpretacje, <https://www.money.pl/gospodarka/prawnicy-i-bankowcy-komentuja-wyrok-tsue-rozbiezne-interpretacje-6973636849216192a.html> (dostęp na dzień: 20.12.2023 r.).
- 4) Ł. Węgrzynowski, Waloryzacja kredytu frankowego a dyrektywa 93/13. Omówienie postanowienia TS z dnia 11 grudnia 2023 r., C-756/22 (Bank Millennium), LEX/el. 2023.p (dostęp na dzień: 20.12.2023 r.).

MONITOR ORZECZNICZY TSUE

CO Z PRZEDAWNIENIEM ROSZCZEŃ RESTYTUCYJNYCH?

WYROK TSUE Z DNIA 14 GRUDNIA 2023 R., SYGN. AKT C-28/22

W dniu 14 grudnia 2023 r., Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) wydał wyrok w sprawie Getin Noble Bank (przedawnienie roszczeń restytucyjnych), C-28/22, w którym po raz kolejny prokonsumencko wypowiedział się w sporze pomiędzy bankami a konsumentami – którzy wzięli kredyt hipoteczny indeksowany kursem CHF. TSUE rozstrzygnął w nim pytania prejudycjalne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Warszawie w postanowieniu z dnia 19 listopada 2021 r.

Trybunał orzekł wyroku w sprawie Getin Noble Bank (Przedawnienie roszczeń restytucyjnych), C-28/22, że wykładnia sądowa prawa krajowego, taka jak przyjęta przez Sąd Najwyższy (7) w uchwale z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, zgodnie z którą w następstwie uznania za nieważną umowy kredytu hipotecznego zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem z uwagi na zawarte w tej umowie nieuczciwe warunki (niedozwolone postanowienia umowne), termin przedawnienia roszczeń tego przedsiębiorcy wynikających z nieważności tej umowy rozpoczyna bieg dopiero od dnia, w którym staje się ona tzw. trwale bezskuteczna, podczas gdy termin przedawnienia roszczeń tego konsumenta wynikających z nieważności tej umowy rozpoczyna bieg w chwili, w której dowiedział się on lub powinien dowiedzieć się o nieuczciwym charakterze warunku powodującego tę nieważność – nie jest zgodna z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności. Ponadto z wyroku TSUE wynika, że bank, w przypadku braku możliwości dalszego obowiązywania umowy po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych, nie może powoływać się na prawo zatrzymania, co do pobranych od konsumenta odsetek za opóźnienie, za okres od otrzymania przez bank wezwania do zwrotu świadczeń oraz uzależniać ich zwrotu od przedstawienia przez tego konsumenta oferty zwrotu kapitału, który to otrzymał od banku.



źródło: Canva

Dotyczy to sytuacji, w której wykonanie przez bank prawa zatrzymania spowodowałoby utratę przez konsumenta prawa do uzyskania ustawowych odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na bank do wykonania świadczenia. Wyrok ten ma istotne znaczenie dla wszystkich konsumentów-kredytobiorców, którzy zawarli umowę kredytu denominowanego lub indeksowanego do kursu waluty obcej, zawierającą niedozwolone postanowienia umowne, które nie były indywidualnie negocjowane. Jak wskazuje Rzecznik Finansowy, rozstrzygnięcie TSUE może mieć istotny wpływ także na inne umowy zawierane z konsumentami, w których przedsiębiorca sformułował niedozwolone postanowienia umowne, które nie były indywidualnie negocjowane.

Za:

- 1) Wyrok TSUE z dnia 14 grudnia 2023 r., sygn. akt C-28/22.
- 2) Rzecznik Finansowy, Kolejny korzystny wyrok dla konsumentów – komunikat Rzecznika Finansowego po wyroku w sprawie Getin Noble Bank (przedawnienie roszczeń restytucyjnych) C-28/22, <https://rf.gov.pl/2023/12/15/kolejny-korzystny-wyrok-dla-konsumentow-komunikat-rzecznika-finansowego-po-wyroku-w-sprawie-getin-noble-bank-przedawnienie-rozszecen-restytucyjnych-c-28-22/> (dostęp na dzień: 20.12.2023 r.).

DOPUSZCZALNOŚCI USTALENIA WYSOKOŚCI ODSZKODOWANIA W OPARCIU O HIPOTETYCZNE KOSZTY NAPRAWY W SYTUACJI, GDY NAPRAWA PRZY SZKODZIE CZĘŚCIOWEJ STAŁA SIĘ JUŻ NIEMOŻLIWA W WYNIKU NASTĘPCZYCH DZIAŁAŃ POSZKODOWANEGO



źródło: Canva

Rzecznik Finansowy dr Bohdan Pretkiel wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o podjęcie uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie istniejących w orzecznictwie sądów rozbieżności w wykładni przepisów prawa w zakresie dopuszczalności ustalenia wysokości odszkodowania w oparciu o hipotetyczne koszty naprawy w sytuacji, gdy naprawa przy uszkodzeniu częściowym stała się już niemożliwa w wyniku następczych działań uszkodzonego, co ma miejsce np. w razie zderzenia pojazdu w stanie uszkodzonym lub jego poprzedniego naprawienia.

Potrzeba skierowania zapytania prawnego do Sądu Najwyższego w odniesieniu do powyższej kwestii wynika z faktu, że dostrzegalna jest w orzecznictwie zmiana linii w zakresie rozliczania szkód metodą kosztorysową. W ostatnim czasie zapadły – istotne z punktu widzenia poruszanej problematyki orzeczenia Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy w tych orzeczeniach poddaje pod wątpliwość prawidłowość utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych w zakresie możliwości ustalania wysokości odszkodowania w oparciu o hipotetyczne koszty naprawy (szkoda częściowa), w przypadku gdy przywrócenie stanu poprzedniego było możliwe, stało się natomiast niemożliwe wskutek późniejszych zdarzeń. **Rzecznik Finansowy w skierowanym do Sądu Najwyższego pytaniu prawnym, zwrócił m. in. uwagę, że ustalenie wysokości szkody na podstawie hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego nie stoi w sprzeczności z art. 316 k.p.c.** Podnoszona w tym wypadku argumentacja przez sądy wskazywałaby, że

poszkodowany w każdym przypadku musiałby czekać z naprawą pojazdu czy jego sprzedażą, aż do zakończenia rozprawy, kiedy dojdzie do ustalenia wysokości należnego odszkodowania. Sąd zamykający rozprawę powinien oczywiście uwzględnić stan majątku poszkodowanego jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, niemniej nie powinno uwzględniać się okoliczności, które nie stanowią normalnych następstw zdarzenia szkodzącego. W ocenie Rzecznika Finansowego niewątpliwie za zdarzenia pozostające poza normalnym związkiem przyczynowo skutkowym ze szkodą należy traktować m. in. taką sytuację jak sprzedaż czy naprawa uszkodzonego samochodu.

Zaakceptowanie nowej linii orzeczniczej, która jest sprzeczna z ugruntowanym i bogatym orzecznictwem Sądu Najwyższego w przedmiotowej materii, może dodatkowo prowadzić do dalszego ograniczania swobody dysponowania swoim majątkiem przez poszkodowanych – np. poprzez wymóg przedstawienia dowodów na przeprowadzoną naprawę pojazdu.

Złożony do Sądu Najwyższego wniosek ma na celu zwiększenie ochrony praw i interesów klientów podmiotów rynku finansowego w relacjach z ubezpieczycielami oraz zmiany praktyki zakładów ubezpieczeniowych polegającej na różnicowaniu sytuacji poszkodowanych w zależności od tego co zrobią ze swoim pojazdem – co może również budzić wątpliwości, biorąc pod uwagę zasadę równości wobec prawa określoną w art. 32 Konstytucji RP.

Za:

Rzecznik Finansowy, Wniosek Rzecznika Finansowego o uchwałę Sądu Najwyższego, <https://rf.gov.pl/2023/12/18/11637/> (dostęp na dzień 20.12.2023 r.).

Kasacja RPO

JAKIE OBOWIĄZKI MA KIEROWCA SKRĘCAJĄCY W LEWO?

Sąd Rejonowy uznał obwinioną za winną tego, że na drodze krajowej, kierując samochodem podczas skrętu w lewo nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu innemu pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierzała wjechać. Wskutek tego doprowadziła do kolizji drogowej, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Za takie wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. sąd wymierzył jej 500 zł grzywny. Sąd obciążył ją też kosztami m.in. biegłego. Obwiniona złożyła apelację, w której zarzuciła wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym uznaniu, że nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi. Analiza materiału dowodowego powinna była prowadzić do wniosku, że materiał dowodowy nie pozwala dla przypisanie jej winy. Według apelacji to kierujący tamtym pojazdem był obowiązany przed wyprzedzaniem upewnić się, czy jadący przed nim samochód nie zasygnalizował zamiaru wyprzedzania innego pojazdu, zmiany kierunku jazdy lub zmiany pasa ruchu.

Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego, obwiniona argumentowała, że: „żaden z przepisów ustawy prawo o ruchu drogowym nie zobowiązuje kierującego, który zamierza wykonać skręt w lewo, do upewnienia się, czy nie jest wyprzedzany (wyrok SN z 15.02.2023 r. sygn. II KK 602/22)”.

W apelacji wskazano również, że: „Zgodnie z art. 24 ust. 1 pkt 3 p.r.d. kierujący pojazdem jest obowiązany przed wyprzedzaniem upewnić się w szczególności, czy kierujący, jadący przed nim na tym samym pasie ruchu, nie zasygnalizował zamiaru wyprzedzania innego pojazdu, zmiany kierunku jazdy lub zmiany pasa ruchu”. Kierująca skręcająca w lewo zmniejszyła zaś prędkość, zjechała do lewej krawędzi jezdni, włączyła kierunkowskaz, a więc wyczerpała wszystkie czynności jakie kierowca winien wykonać.

Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Powołując się na art. 111 k.p.w. Rzecznik zarzucił wyrokowi SO rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 109 § 2 k.p.w. i art. 107 § 3 k.p.w. - poprzez zaniechanie przez sąd odwoławczy należytego rozważenia i ustosunkowania się w uzasa-



źródło: Canva

-dnienu wyroku do zarzutów apelacji, dotyczących obowiązków prawnych kierowcy skręcającego w lewo, wynikających z ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym i możliwości przypisania obwinionej odpowiedzialności za zaistniałą kolizję drogową.

ZRPO wnosi o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy był zobowiązany do rozważenia, czy sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni art. 22 ust. 1 p.r.d., określającego obowiązki kierowcy zmierzającego skręcić w lewo, w odniesieniu do okoliczności sprawy i podniesionego przez obwinioną zarzutu, zgodnie którym kierujący, zamierzający wykonać skręt w lewo, nie jest zobowiązany do upewnienia się, czy nie jest wyprzedzany. Całkowite pominięcie tych zarzutów stanowi rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia.

Zgodnie z art. 22 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym: "Kierujący pojazdem może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności". Sąd I instancji przyjął interpretację, że klauzula nakazująca szczególną ostrożność w realiach tej sprawy zawierała nakaz weryfikacji, czy pojazd zamierzający skręcić w lewo nie jest wyprzedzany.

Takie stanowisko pozostaje jednak w opozycji do jednolitej linii orzeczniczej SN.

Zgodnie z dominującym poglądem zasada ograniczonego zaufania działa w tym zakresie na korzyść kierowcy wykonującego manewr: może on liczyć, że inni uczestnicy ruchu zachowają się zgodnie z przepisami ruchu drogowego i powstrzymają się od wyprzedzania, widząc kierunkowskaz sygnalizujący zamiar skrętu (postanowienie z dnia 18 stycznia 2013 r., sygn. akt V KK 211/12; wyrok z dnia 1 grudnia 2005 r., sygn. akt III KK 151/05; postanowienie z dnia 20 listopada 2012 r., sygn. akt V KK 110/12; postanowienie z dnia 8 stycznia 2013 r., sygn. akt III KK 109/12; postanowienie z dnia 20 lutego 2014 r., V KK 382/13, wyrok z dnia 15 lutego 2023 r., II KK 602/22).

W tych orzeczeniach SN wskazuje, że wymóg zachowania szczególnej ostrożności przez zmieniającego kierunek jazdy w lewo, nie obejmuje obowiązku upewnienia się w chwili wykonywania tego manewru, czy nie zajeżdża on drogi nieprawidłowo (z lewej strony) wyprzedzającemu go.

Zgodnie z art. 22 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym kierujący pojazdem może „zmienić kierunek jazdy (...) tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności”, ale już nie "pod warunkiem, że nie spowoduje to zajechania drogi innym kierującym", który był zawarty w przepisie dawnego kodeksu drogowego. Obowiązek "zachowania szczególnej ostrożności", w swej podstawowej postaci, został zdefiniowany w art. 22 pkt 2 p.r.d. natomiast dalej idący nakaz upewnienia się co do tego, że istnieją warunki do podjęcia określonych manewrów bez spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa ruchu, został wyraźnie odniesiony przez ustawodawcę jedynie do niektórych spośród nich, takich jak np.: cofanie, wyprzedzanie,

wobec czego nie ma podstaw do przyjmowania, że taka "kwalifikowana" postać tego obowiązku może być rozszerzana poza granice wprost wynikające z ustawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2013 r., III KK 109/12).

Jeśli kierujący pojazdem zamierza skrócić w lewo jest obligowany do tego, aby zbliżyć się do środka lub na jezdni o ruchu jednokierunkowym - do jej lewej krawędzi; ponadto ma obowiązek zawczasu i wyraźnie zasygnalizować zamiar zmiany kierunku ruchu i niezwłocznie zaprzestać tego sygnalizowania po wykonaniu manewru.

W takiej sytuacji wyprzedzanie pojazdu, który sygnalizuje zamiar skręcenia w lewo, może odbywać się tylko z jęgo prawej strony.

Sąd odwoławczy miał oczywiście prawo zaproponować wykładnię, której rezultaty przełamywałyby utartą linię orzecniczą. Wymagało to jednak przeprowadzenia pogłębionej analizy przepisów, uwzględniającej stanowisko sądu I instancji i podejmującej z nim polemikę apelacji obwinionej. Tymczasem sąd odwoławczy w ogóle nie odniósł się do tej kwestii. W swoim uzasadnieniu zupełnie pominął zarzut naruszenia prawa materialnego. Nie wyjaśnił, dlaczego uznaje go za niezasadny, co zdaniem Rzecznika w sposób rażący narusza przepis art. 433 § 2 k.p.k.

Orzeczenie zostało zaskarżone na korzyść ukaranej.

Za:
Rzecznik Praw Obywatelskich, Jakże obowiązki ma kierowca skręcający w lewo? Kasacja RPO,
<https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/kierowca-obowiazki-skracanie-kasacja-rpo> (dostęp na dzień 20.12.2023 r.).

E-DORĘCZENIA



Prezydent podpisał nowelizację ustawy o doręczeniach elektronicznych, która przesuwając termin uruchomienia rozwiązań umożliwiających powszechne doręczanie i odbieranie korespondencji z wykorzystaniem usługi doręczenia elektronicznego **co najmniej do 30 marca 2024 r., ale nie później niż do 1 stycznia 2025 r.**

CO NALEŻY WIEDZIEĆ O STANOWISKU TSUE W KWESTI RODO? PRZEGLĄD OSTATNICH ORZECZEŃ

Przy wycieku danych sama obawa może być szkodą - wyrok TSUE z dnia 14 grudnia 2023 r., sygn. akt C-340/21.

Obawa przed ewentualnym wykorzystaniem przez osoby trzecie danych osobowych może sama w sobie stanowić szkodę niemajątkową - uznał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Rozstrzygnął także, że ciężar udowodnienia, iż wdrożone środki ochrony były odpowiednie, spoczywa na administratorze.

Bułgarska krajowa agencja przychodów skarbowych (NAP) jest organem działającym przy ministrze finansów. Jest ona w szczególności odpowiedzialna za identyfikację, zabezpieczanie i odzyskiwanie wiarygodności publicznych. W tym zakresie jest administratorem danych osobowych. 15 lipca 2019 r. media ujawniły, że miało miejsce włamanie do systemu informatycznego NAP oraz że w następstwie tego cyberataku w Internecie opublikowano zawarte w tym systemie dane osobowe dotyczące milionów osób. Wiele osób pozwało NAP w celu uzyskania odszkodowania za szkodę niemajątkową z uwagi na ich obawy dotyczące potencjalnego wykorzystania ich danych w sposób stanowiący nadużycie. Bułgarski najwyższy sąd administracyjny zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości z kilkoma pytaniami prejudycjalnymi dotyczącymi wykładni ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (RODO). Domaga się wyjaśnień dotyczących warunków odszkodowania za szkodę niemajątkową, na którą powołuje się osoba, której dane osobowe znajdujące się w posiadaniu organu publicznego zostały opublikowane w Internecie w następstwie ataku cyberprzestępców. W swoim wyroku Trybunał udzielił następującej odpowiedzi: "W przypadku nieuprawnionego ujawnienia danych osobowych lub nieuprawnionego dostępu do takich danych,



źródło: Canva

z samej tej okoliczności sądy nie mogą wyprowadzać wniosku, że wdrożone przez administratora środki ochrony nie były odpowiednie. Okoliczność, czy takie środki mają odpowiedni charakter, sądy muszą oceniać w sposób konkretny.

*Ciężar udowodnienia, że wdrożone środki ochrony były odpowiednie, spoczywa na administratorze.

*W przypadku gdy nieuprawnione ujawnienie danych osobowych lub nieuprawniony dostęp do takich danych zostały dokonane przez „osoby trzecie” (takie jak cyberprzestępcy), administrator może być zobowiązany do zapłaty odszkodowania osobom, które poniosły szkodę, chyba że uda mu się udowodnić, że w żaden sposób nie ponosi winy za tę szkodę.

*Obawa przed ewentualnym wykorzystaniem przez osoby trzecie danych osobowych w sposób stanowiący nadużycie w związku z naruszeniem RODO może sama w sobie stanowić „szkodę niemajątkową”.

Za:
Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Komunikat prasowy nr 191/23,
https://curia.europa.eu/jcms/jcms/p1_4220397/pl/
(dostęp na dzień: 20.12.2023 r.).

Decyzje dot. RODO podlegają pełnej kontroli sądowej - wyrok TSUE z dnia 7 grudnia 2023 r., sygn. akt C-26/22 i C-64/22 (SCHUFA Holding).



Podczas gdy „scoring” jest dozwolony jedynie pod pewnymi warunkami, przechowywanie przez dłuższy czas informacji na temat zwolnienia z pozostałej części długu jest sprzeczne z RODO.



W odniesieniu do informacji dotyczących zwolnienia z pozostałej części długu Trybunał uznał za sprzeczne z RODO to, że prywatne biura przechowują takie dane dłużej niż publiczny rejestr upadłości. Zwolnienie z pozostałej części długu ma bowiem na celu umożliwienie zainteresowanej osobie ponownego uczestnictwa w życiu gospodarczym, a zatem ma dla niej egzystencjalne znaczenie. Tymczasem informacje te są zawsze wykorzystywane jako czynnik negatywny przy ocenie zdolności kredytowej danej osoby. W niniejszym przypadku niemiecki ustawodawca przewidział przechowywanie danych przez okres sześciu miesięcy. W jego ocenie po upływie tego okresu prawa i interesy osoby, której dane dotyczą, mają zatem pierwszeństwo przed

„Scoring” jest matematyczną metodą statystyczną umożliwiającą, oparte na prawdopodobieństwie, ustalenie przyszłego zachowania, takiego jak spłata kredytu. Informacje dotyczące zwolnienia z pozostałej części długu są przechowywane w niemieckim publicznym rejestrze upadłości przez sześć miesięcy, podczas gdy kodeks postępowania niemieckich biur informacji kredytowej przewiduje dla ich własnych baz danych okres przechowywania wynoszący trzy lata. Sąd administracyjny zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości o wyjaśnienie zakresu ochrony danych osobowych przewidzianej w ogólnym rozporządzeniu o ochronie danych (RODO). W odniesieniu do „scoringu” Trybunał orzekł, że należy go uznać za „zautomatyzowane podejmowanie decyzji w indywidualnych przypadkach” co do zasady zakazane przez RODO, o ile klienci SCHUFA, tacy jak banki, przypisują mu decydującą rolę przy udzielaniu kredytów. Wedle sądu administracyjnego w Wiesbaden sytuacja taka ma miejsce. Do sądu tego należy ocena, czy niemiecka federalna ustawa o ochronie danych zawiera, zgodnie z RODO, ważny wyjątek od tego zakazu. Jeżeli tak jest, sąd ten będzie musiał ponadto sprawdzić, czy spełnione są ogólne warunki przetwarzania danych przewidziane w RODO.

prawem i interesem ogółu w zakresie dysponowania tą informacją. W zakresie, w jakim przechowywanie danych jest niezgodne z prawem, jak ma to miejsce po upływie sześciu miesięcy, osoba, której dane dotyczą, ma prawo do usunięcia tych danych, a biuro jest zobowiązane do ich usunięcia bez zbędnej zwłoki.

Trybunał podkreślił, że sądy krajowe powinny mieć możliwość sprawowania pełnej kontroli nad każdą prawnie wiążącą decyzją organu nadzorczego.

Za:
Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Komunikat prasowy nr 186/23,
<https://curia.europa.eu/jcms/upload/docs/application/pdf/2023-12/cp230186pl.pdf> (dostęp na dzień: 20.12.2023 r.).

Przepisy FIFA i UEFA dotyczące uprzedniego zatwierdzania międzyklubowych rozgrywek piłkarskich, takich jak Superliga Europejska, są niezgodne z prawem UE.

WYROK TSUE Z DNIA 21 GRUDNIA 2023 R., SYGN. AKT C-333/21 (EUROPEAN SUPERLEAGUE COMPANY)

Grupa 12 europejskich klubów piłkarskich, działając za pośrednictwem hiszpańskiej spółki European Superleague Company, chciała (w 2021 r.) stworzyć nowy projekt rozgrywek piłkarskich: Superligę. FIFA i UEFA sprzeciwiły się temu projektowi, grożąc nałożeniem sankcji na kluby i zawodników, którzy zdecydowaliby się w nim uczestniczyć.

European Superleague Company wniosła pozew przeciwko FIFA i UEFA do Sądu Gospodarczego w Madrycie, argumentując, że ich przepisy dotyczące zatwierdzania rozgrywek i korzystania z praw medialnych są sprzeczne z prawem UE. Hiszpański sąd skierował sprawę do TSUE.

W swoim wyroku Trybunał unijny zauważył na początku, że organizacja międzyklubowych rozgrywek piłkarskich i korzystanie z praw medialnych są działalnością gospodarczą. Muszą one zatem być zgodne z regułami konkurencji i swobody przemieszczania się, mimo że działalność gospodarcza związana ze sportem ma pewne specyficzne cechy, takie jak istnienie stowarzyszeń posiadających pewne uprawnienia regulacyjne i kontrolne oraz uprawnienia do nakładania sankcji.

Trybunał zwrócił także uwagę, że równoległe z tymi uprawnieniami FIFA i UEFA same organizują zawody piłkarskie. biorąc pod uwagę arbitralny charakter regulacji FIFA i UEFA dotyczących zatwierdzania rozgrywek oraz uprawnień kontrolnych i do nakładania sankcji, należy je uznać za niezasadne ograniczenia swobody świadczenia usług. Nie oznacza to, że zawody takie jak projekt Superligi Europejskiej muszą koniecznie zostać zatwierdzone. Trybunał, zapytany ogólnie o przepisy FIFA i UEFA, nie dokonuje bowiem w swoim wyroku rozstrzygnięcia co do tego konkretnego projektu.

Przedmiotowy wyrok jest jednym z nielicznych orzeczeń, w których ostateczne rozstrzygnięcie Trybunału odbiega radykalnie od opinii rzecznika generalnego, a także od stanowiska polskiego rządu wyrażonego w sprawie. Za zgodne z prawem konkurencji UE uznał rzecznik zawarte w statucie FIFA ograniczenia, przyznające FIFA i UEFA monopol w zakresie obrotu prawami do rozgrywek organizowanych przez te organizacje. Zdaniem Polski ewentualne uruchomienie rozgrywek Superligi podważyłoby obecny model rozgrywek piłki nożnej, uwzględniający zasady solidarności i otwartości, przyczyniając się do marginalizacji niektórych rynków właściwych rozgrywek piłkarskich, w tym tych z udziałem reprezentacji Polski, a organizowanych przez UEFA i FIFA.

Za:

1) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Komunikat prasowy nr 191/23,

https://curia.europa.eu/jcms/jcms/pl_4229705/pl/ (dostęp na dzień: 21.12.2023 r.).

2) Polsat sport.pl, Co z Superligą? UEFA i FIFA mają problem, <https://www.polsatsport.pl/wiadomosc/2023-12-21/uefa-i-fifa-przegrywa-za-przed-sadem-ue-proces-o-zatrzymanie-konkurencyjnej-superligi/> (dostęp na dzień 21.12.2023 r.).

3) R. Bujalski, Superliga Europejska triumfuje w sporze z FIFA i UEFA. Omówienie wyroku TS z dnia 21 grudnia 2023 r., C-333/21 (European Superleague Company), LEX/el. 2023. <https://sip.lex.pl/#/publication/151371059/bujalski-rafal-superliga-europejska-triumfuje-w-sporze-z-fifa-i-uefa-omowienie-wyroku-ts-z-dnia...> (dostęp na dzień 21.12.2023 r.).



CZYM JEST WYKORZYSTANIE MIENIA KOMUNALNEGO GMINY?

Czy wojewoda powinien wygasić radnemu miasta mandat w przypadku złożenia przez spółkę, której radny jest członkiem zarządu, najkorzystniejszych ofert w przetargu? Z pozoru trywialna sprawa stała się przedmiotem wyroku WSA w Białymstoku z dnia 12 września 2023 r., sygn. akt II SA/Bk 595/23. Konieczność ta uregulowana jest w ustawie o samorządzie gminnym.

Art. 24f ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym Radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności.

Jak wskazuje Izabela Klisowska, "radni samorządu terytorialnego – radni gminy, powiatu i województwa – objęci są zakazem wykorzystywania przy prowadzeniu działalności gospodarczej mienia samorządu, w którym uzyskali mandat. Problematyka jest o tyle ważna i istotna, że naruszenie zakazu skutkuje wygaśnięciem mandatu, czyli ingerencją zarówno w bierne prawo wyborcze radnego, jak i w decyzję społeczności".

<<W orzecznictwie administracyjnym jednolicie wskazuje się, że sformułowanie "wykorzystanie mienia komunalnego gminy" użyte w art. f ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym obejmuje wszystkie przypadki korzystania z tego mienia bez względu na jego podstawę, częstotliwość, a także czy jest to działanie odpłatne czy nieodpłatne. Przepis nie uzależnia wygaśnięcia mandatu radnego od osiągnięcia zysku z korzystania z mienia komunalnego. Rozstrzygający pozostaje sam fakt korzystania z tego mienia przy prowadzeniu działalności gospodarczej bądź zarządzaniu taką działalnością.

Jak wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w sprawie II OSK 34/20 (wyrok z dnia 30 stycznia 2020 r.), "prawidłowa wykładnia art. 24 f ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym prowadzi do stwierdzenia, że naruszenie wprowadzonego w tym przepisie zakazu nie jest uwarunkowane także rodzajem czy przedmiotem działalności gospodarczej, prowadzonej z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, ani też doniosłością środków uzyskanych z takiej działalności w kontekście całokształtu sytuacji finansowej



źródło: Canva

przedsiębiorcy. Ponadto art. 24 f ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym ma zastosowanie także w przypadku jednorazowego wykorzystania w prowadzonej działalności mienia gospodarczego gminy>>.

Izabela Klisowska zwraca uwagę na cel przepisów: "przepisy o zakazie prowadzenia działalności gospodarczej przez radnego z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, mienia powiatu oraz województwa mają, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądów administracyjnych, charakter prewencyjny, ukierunkowany na zapobieganie korupcji. Przepisy służą gwarancji prawidłowego i rzetelnego wykonywania zadań przez jednostki samorządu terytorialnego. Należy zaznaczyć, że radny z racji wykonywania mandatu ma ułatwiony dostęp do mienia gminnego, powiatu czy województwa. Przepisy wprowadzające zakaz wykorzystywania mienia samorządu mają na celu ograniczenie możliwości wykorzystywania stanowiska radnego dla uzyskania tego mienia dla celów gospodarczych na uprzywilejowanych zasadach. Mają na celu kształtowanie standardu rzetelnego i uczciwego wykonywania obowiązków radnego. Zapobiegają angażowaniu się radnych – jako osób piastujących stanowiska publiczne – w sytuacje mogące podać w wątpliwość ich osobistą bezstronność czy uczciwość, a także podważać autorytet organów, w których działają, i osłabiać zaufanie wyborców do prawidłowego funkcjonowania tych organów.

Za:

- 1) Wyrok WSA w Białymstoku z dnia 12 września 2023 r., sygn. II SA/Bk 595/23.
- 2) Wyrok NSA z dnia 30 stycznia 2020 r., sygn. akt II OSK 34/20.
- 3) Radny w spółce wykonującej zlecenia dla gminy [W:] Kurier prawny s. 3 Współnota nr 23/2023 (1393).
- 4) I. Klisowska, Zakaz korzystania z mienia samorządu przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez radnego, LEX/el. Warszawa 2015, <https://sip.lex.pl/#/publication/470017740/klisowska-izabela-zakaz-korzystania-z-mienia-samorządu-przy-prowadzeniu-działalności-gospodarczej...?cm=URELATIONS> (dostęp na dzień: 20.12.2023 r.) .